ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok I. Nowemiasto, dnia 5. maja 1927. Nr. 16.

Warunki udzielenia kredytu długoterminowego przez Państwowy Bank Rolny.

Wobec licznych zapytań ze strony członków naszych podajemy ponownie warunki udzielenia tego kredytu z Państwowego Banku Rolnego, którego oddział znajduje się w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 18.

Kredyt długoterminowy udzielany jest włącznie w 8% listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego na przeciąg 10, 20 i 30 lat. Listy zastawne opiewają na zł. w złocie (1 zł w złocie = 1 zł w monetach polskich złotych lub innych pieniądzach obiegowych według wartości 9/31 grama czystego złota — za 1 złotego w złocie. Procenty są obliczane również według złotego w złocie.

Od pożyczek mających być spłaconemi w ciągu 10-ciu lat Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, a 7 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszta administracyjne czyli razem 16,5 proc. rocznie od pożyczonego kapitału.

Od pożyczek mających być spłaconemi w ciągu 20-tu lat, Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, 2,12 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszta administracyjne — razem 11,62 proc. rocznie od pożyczonego kapitału.

Od pożyczek mających być spłaconemi w ciągu 30-tu lat, Bank pobiera: 8 proc. od pożyczki, 0,86 proc. na spłatę kapitału i 1,5 proc. na koszta administracyjne — razem 10,36 proc. rocznie od pożyczonego kapitału.

Procenta są płatne w ratach półrocznych w dniu 1 kwietnia i 1 października. Dłużnikowi przysługuje prawo częściowej lub całkowitej spłaty pożyczki przed upływem jej terminu.

Długoterminowe pożyczki są udzielana na następujące cele:

Gr. I. na cele związane z kupnem ziemi, a mianowicie:

1. na kupno działek gruntu przy parcelacji nieruchomości ziemskiej,
2. na pokrycie reszty ceny kupna działek nabytych z parcelacji, względnie na spłatę długów zaciągniętych w związku z takiem nabyciem,
3. na kupno gospodarstw lub na dokupno ziemi celem ich powiększenia oraz na spłacenie długów powstałych w związku z kupnem gospodarstw lub dokupnem ziemi.

Gr. II. na inwestycje i spłatę zobowiązań, a mianowicie

1. na trwałe zakłady inwestycyjne, mające na celu podniesienie i uprzemysłowienie gospodarstwa (plantacje nasienne, urządzenie i zarybienie stawów, meljoracje, zalesienie nieużytków, ogrodnictwo, hodowla itp.
2. na podniesienie, rozszerzenie lub naprawę budynków gospodarczych i mieszkalnych.
3. na przeniesienie budynków w związku z nabyciem lub zamianą gruntu.
4. na spłaty wynikające z rozporządzeń testamentowych i działów rodzinnych.
5. na spłatę długów hipotecznych oprócz długów powstałych w związku z nabyciem gruntu.
6. na spłatę krótkoterminowych zobowiązań zaciągniętych na potrzeby wymienione w pp. od 1—5, oraz na pokrycie kosztów związanych z wywołaniem hipoteki.

Oprócz celów wyżej wymienionych mogą być udzielane pożyczki również właścicielom nieruchomości w związku z przeprowadzoną przez nich parcelacją, które to pożyczki następnie będą przeniesione na nabywców parcel.

Pożyczki długoterminowe mogą być udzielane jedynie właścicielom posiadłości o obszarze przewidzianym ustawą o Reformie Rolnej z dnia 28 grudnia 1925 r., którzy posiadają bezspornie tytuł własności uwidoczniony w księdze wieczystej. Przyznane po-

życzki muszą być zabezpieczone hipotecznie w dziale III-cim księgi wieczystej zasadniczo na pierwszem miejscu.

Wysokość pożyczek określa się na podstawie szacunku, który przeprowadza Państwowy Bank Rolny. Szacunek gruntu może być dokonany na miejscu przez delegowanego przez Bank taksatora, o ile zaś pożyczka niema przekracać 20000 (dwudziestu tysięcy) może być przeprowadzony szacunek kameralny na podstawie przeciętnych cen użytków rolnych w danej miejscowości. Na cele wymienione w Gr. I. pożyczki mogą być wydawane przy szacunku na gruncie do wysokości 2/3 wartości, na cele wymienione w Gr. II. do wysokości połowy wartości. Przy szacunku zaś kameralnym w obu wypadkach do wysokości 1|3 wartości.

Koszta przeprowadzenia szacunku na gruncie ponosi starający się o pożyczkę. Koszta te wynoszą przy szacunku objektów o obszarze do 25 ha 50 zł, od 25 do 50 ha — 75 zł, od 50 do 100 ha — 100 zł, od 100 ha do 150 ha -- 125 zł, od 150 do 300 ha — 150 złotych.

W celu uzyskania pożyczki należy złożyć do Banku podanie na drukach, które udziela Bank Rolny petentom bezpłatnie, oraz dołączyć wymienione w formularzu podania załączniki, wskazując czy szacunek ma być dokonany kameralnie czy przez taksatora. Ubiegający się o pożyczkę, winni w pierwszym rzędzie starać się o doprowadzenie swojej księgi wieczystej do takiego stanu, któryby umożliwił zapis pożyczki na pierwszem miejscu w księdze wieczystej. Wydawanie pożyczek długoterminowych na objekty ociążone rentą narazie dokonywane być nie może, jednak prawdopodobnie w najbliższym czasie sprawa ta zostanie załatwioną w ten sposób, że umożliwi się właścicielom osad rentowych korzystanie z kredytu długoterminowego.

Przy obecnym kursie dolara (1 dolar równa się 8.97 zł) 100 złotych w złocie — równa się 174 zł obiegowych, zatem przy sprzedaży listów zastawnych przy zastosowaniu, jak jest obecnie kursu 88% wartości nominalnej listu otrzyma dłużnik za spieniężenie 100 złotych listami kwotę 153.12 zł obiegowych.

Łączne opłaty roczne (oprocentowanie, amortyzacja i dodatek administracyjny) od każdych 100 złotych w złocie pożyczki z terminem umorzenia 30 letnim wynos 10.36 zł w złocie, co obecnie równa się 18.03 zł obiegowym, czyli pełne oprocentowanie pożyczek wraz amortyzacją wynosi faktycznie około 13 1|4%.

Dyrekcja PTR.

Obowiązkiem każdego rolnika należeć do swego kółka rolniczego!

Uwagi o uprawie ziemniaków.

(Dokończenie).

Nieco inaczej wygląda sprawa nawożenia azotem. Jak już wspomniałem poprzednio, z plonem ziemniaków, wynoszącym 200 q. z hektara, wywozimy z pola mniejwięcej 90 kg. azotu, podczas gdy w 240 q. obornika wprowadzamy do gleby około 96 kg. azotu. Z cyfr tych możnaby wysnuć wniosek, że ziemniaki sadzone na oborniku nie wymagają wcale dodatkowego zasilenia ich azotem, gdyż z obornikiem wprowadzamy do gleby o 6 kg. azotu więcej, niż wywozimy z pola w plonie wynoszącym 200 q. Gdyby azot obornika był łatwoprzyswajalnym pokarmem roślinnym, gdyby obornik rozkładał się w ziemi zupełnie już w pierwszym roku, nie trzebaby było wcale dawać ziemniakom azotu, o ile nawieźliśmy pod nie obornikiem. Ale tak nie jest. Wiemy dobrze, że w drugim, a nieraz w trzecim roku po zasileniu ziemi nawozem stajennym, wyorujemy nierozłożony obornik. Działanie nawozu stajennego rozkłada się na kilka lat, tak, że w roku pierwszym po wynawożeniu pola, pobierają rośliny tylko cząstkę zawartych w oborniku pokarmów. O ile potas obornika działa dobrze, jak potas zawarty w nawozach pomocniczych, fosfor obornika przewyższa w działaniu fosfor nawozów sztucznych, o tyle azot zawarty w oborniku, pobierają rośliny o wiele słabiej, niż azot znajdujący się w saletrze chilijskiej. **Bez silnego zasilania roli azotem, nie można oczekiwać wysokich zbiorów.**

Na glebach lepszych, zawierających nieco próchnicy, lub części gliniastych, można pod ziemniaki stosować z powodzeniem azotniak, przykry co prawda przy wysiewie, ale zato najtańszy nawóz azotowy. Na gleby kwaśne i na lekkie, a suche piaski nie nadaje się azotniak wcale. Na glebach lepszych jest azotniak znakomitym nawozem pod ziemniaki, gdyż nie ulega tak łatwo wypłukaniu z gleby, jak saletra, rozkłada się w ziemi stopniowo i stanowi dzięki temu źródło azotu dla rosnących ziemniaków. Ziemniakom posadzonym na oborniku, należy dać na hektar 1,5—2,5 p. azotniaku, rozsianego na 2—3 tygodni przed sadzeniem i zmieszanego z ziemią, przy pomocy brony, lub kultywatora. Na gleby lekkie nie nadaje się azotniak wcale, jak już mówiłem o tem poprzednio. Wypadnie więc zastąpić go w tym wypadku saletrą. Tu jednak trzeba się będzie zastanowić, czy droga saletra opłaci się. W naszych warunkach 1 p. saletry chilijskiej, zastosowanej pod ziemniaki, daje średnią zwyżkę plonu, wynoszącą 13 p. Cyfra ta jest średnia, a więc w poszczególnych wypadkach zwyżka plonu może być większa, ale może też być i mniejsza. O opłacalności nawożenia saletrą rozstrzygnie jej cena, oraz cena ziemniaków, uzyskana po sprzęcie ich w jesieni. A ceny tej, niestety, naprzód nie możemy przewidzieć. W obecnym roku można, co prawda, osiągnąć za ziemniaki dobrą cenę, bo zbiór ziemniaków nie dopisał. Ale jak było w roku 1925? Czy nie oddawaliśmy wtedy ziemniaków po wykopkach po cenie 3—4 zł. za 100 kg.? Znam kilka wypadków, w których rolnicy nie osiągali nawet 3 zł. za 100 kg. ziemniaków, odsyłanych w ładunkach całowagonowych. Widzimy więc, że przed zastosowaniem drogiej saletry, trzeba przeprowadzić dokładną i ostrożną kalkulację, by wyjść na swoje. Drogą, bo kalkulowaną w dolarach saletrę chilijską, można zastąpić z powodzeniem wyrabianem w kraju azotanem amonowym, zawierającym 35—36% azotu. Nawóz ten prawie dwa razy droższy od saletry chilijskiej, ale też przeszło dwa razy bogatszy w azot, tak, że za 1 kg. azotu w azotanie amonowym płacimy taniej, niż za taką samą jego ilość w saletrze chilijskiej. Niestety pokutuje u nas jeszcze sposób kupowania nawozów pomocniczych na „centnary", bez zwracania uwagi na procentową zawartość składników pokarmowych. Rolnik żałuje niejednokrotnie drobnego wydatku na poddanie nawozu badaniu Stacji Doświadczalnej w Toruniu i nie wie, że płaci nieraz za nawóz więcej, niż on wart w istocie. Nie ten jest tańszy, którego centnar kosztuje mniej złotych, lecz ten, w którym płacimy taniej za kilogram składnika pokarmowego, czy nim będzie potas, fosfor, wapno, czy wreszcie najdroższy z nawozów azot. Ponieważ azot w azotanie amonowym, a jeszcze bardziej w saletrze, kosztuje nas drożej od azotu dawanego w azotniaku,

ponieważ azot saletry może być łatwo wypłukany z gleby, wobec tego przy stosowaniu saletry i azotanu amonowego należy stosować pewne ostrożności, by nie narazić na wypłukanie z gleby drogiego azotu. Tak więc saletrę i azotan amonowy należy rozsiać na krótki czas przed sadzeniem, lub też rozdzielić nawóz na 2 dawki, dając połowę przed sadzeniem, a drugą po skiełkowaniu ziemniaków. Dawka saletry na hektar wahać się może w granicach 2—3 p., zależnie od siły nawozowej pola i od jakości obornika. Azotan amonowy zawiera wprawdzie przeszło dwa razy tyle azotu, co saletra, jednak nie wszystek azot zawarty w tym nawozie jest dla roślin tak łatwo dostępny, jak azot saletry. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń, można chwilowo przyjąć, że 45 kg. azotanu amonowego wywiera takie samo działanie nawozowe, co 100 kg. saletry chilijskiej. Dokończenie nastąpi.

Ubezpieczenie inwalidowe.

Wskutek podwyższenia przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wartości świadczeń w naturaljach obowiązują dla robotników rolnych **od dnia 1 maja br.** następujące grupy zarobkowe w ubezpieczeniu inwalidowem:

Ordynarjusze należą do kl. V. (znaczek tyg. 90 gr.)
Chałupnicy „ „ „ III. „ „ 60 „
Zaciążnicy
kat. II a „ „ „ I. „ „ 30 „
„ II b, III i V należą do klasy II (znaczek tygodniowy 45 gr.)
Robotnicy sezonowi
kat. I należą do klasy IV. (znaczek tyg. 75 gr.)
„ II i III „ „ „ II. „ „ 45 gr.)

Zwraca się również uwagę na to, że Urzędy pocztowe mają na składzie znaczki 13 tygodniowe we wszystkich klasach, których pracodawcy mogą używać, jeżeli robotnikom rolnym płacą zasługi kwartalnie.

Rady dla gospodyń na maj.

U kur zarodowych zakończyć lęgi. Wcześniejsze kurczęta już są opierzone. Kogutki oddzielić od kurek, aby lepiej się rozwijały. Zrobić pierwszy ogólny dobór kurcząt. W kurnikach powyjmować ramy z okien i zostawić tylko siatkę.

Kaczkom i gęsiom dawać siekaną zieleń. Gąsięta powinny mieć pastwisko koło wody. Ochraniać młodzież przed drapieżnikami.

Indyczęta przetrzymywać przeważnie na powietrzu; nie żałować im zieleni, otrąb pszennych, twarogu, kości mielonych, tłuczonej cegły, a napewno nie będą chorować.

Maj—to miesiąc lęgów u **pawi, bażantów i perlic.** Pisklęta tych ptaków wymagają starannej opieki i znacznej ilości paszy pochodzenia zwierzęcego (jaj, twarogu, odpadków mięsnych, mrówczych jaj i t. p.), oraz zieleni.

W maju zbierać chrabąszcze i pokrzywy i suszyć je na zimę.

U **gołębi** lęgi w całej pełni. Zabezpieczyć gołębniki od wtargnięcia kotów, szczurów i t. p., które najbardziej niszczą młódki. Dawać paszę rozmaitą, a zwłaszcza ziarno drobne, gdyż starsze młódki biorą się same za karmę. Dawać wodę do kąpieli.

Królikom i morskim świnkom dawać zieleni jak najwięcej, byle nie mokrą i nie zakurzoną. Oprócz tego dodawać siano. Wypuszczać zwierzątka z klatek na spacery. O ile miejsce pozwala, robić wybiegi dla młodzieży.

Koźlęta pozostawione na chów poić w dalszym ciągu mlekiem, z dodatkiem wody i wywaru z siemienia lnianego, zmniejszając porcję mleka stopniowo i zwiększając ilość wywaru. Przyzwyczajać pomału do karmy suchej, a później i do zielonej.

Przypomnienia na maj dla gospodarzy.

W polu. Kończyć sadzenie ziemniaków, bulw i t. d. W połowie maja siać kukurydzę, aby mieć doskonałą paszę ziarnową dla wszelkiego dobytku. Oprócz zwykłej kukurydzy i **koński ząb** na zieloną paszę, dający na gnoju najobfitszy plon masy zielonej zdatnej na świeży użytek i na kiszonkę. Siać len, tatarkę, proso i mieszanki na zieloną paszę. Flancować brukiew na pustych miejscach wśród buraków i marchwi. Bronować słabsze pszenice, lecz ostremi bronami po dwa — trzy razy, żeby spulchniać pole — inaczej nie będzie skutku. Ku końcowi miesiąca zbyt bujne pszenice **wałować**. Chwasty niszczyć ostrą gracą, póki małe. Okopowizny redlić **zgłębia** i zlekka obsypywać. Niedopuszczać zasklepienia się roli. Burak przerwać, gdy dwa listki dostanie i posaletrować. Jeżeli żółkną, to znak, że je niszczy **drutowiec**; wskazane jest w tym wypadku posypywanie kainitem w okółku rośliny. W żyta — na piaskach wsiewać żółty łubin — jeśli przekropno. Pola zamietlone pociąć i obsiać tatarką. Ku końcowi miesiąca zacząć cięcie łąk — zwłaszcza kwaśnych. Wczesne siana pożywniejsze. Łąki zbyt niskie, stale zalane zamienić na stawy lub osuszyć.

Przy inwentarzu. Przy braku rozległych i obfitych pastwisk wyganiać bydło tylko półdzionkami i dopasać w domu, inaczej pastwisko rychło się wytrze i bydło głoduje. Mając żyto z kosmatką paść nim do 15-go, a potem trawą z przylądków, czy ze specjalnych zasiewów dodając słomy. W stajniach, oborach przesypywać nawóz prószem torfowem, a choćby próchnią suchą i bielić ściany. Zabezpiecza to od wyziewów i powstrzymuje rozmnażanie się much i innych owadów.

W sadzie. Wygniatać liszki, siedzące w oprzędach, zanim się porozłażą. Niszczyć chrabąszcze, spasać je i suszyć na zimowy użytek dla drobiu. Ochraniać krety. Siać fasolę, ogórki, a na kupach kompostowych dynie. Flancować kapustę, pomidory i zasilać je kurzym pomiotem, gnojówką. Truskawki również podgnoić mocno.

Ogólne. Czas zbywający od robót polnych zużytkować na zwózkę materjałów meljoracyjnych jako to: dreny, wapno — oraz na rozwózkę marglu, gliny, piasku, szlamu i t. p. Naprawić drogi w obrębie swych pól i skłaniać sąsiadów do podobnych robót. Zawozić wyboje, poprawiać rowy i nowe wybijać. W podwórzu reperować budynki, ogrodzenia, przerabiać komposty. Nareszcie gdy czas wolniejszy, organizować wycieczki zbiorowe do wzorowych gospodarstw, gdzie się można zaznajomić z różnemi nowemi urządzeniami techniczemi, społecznemi i spółdzielczemi.

Synu Rolnika! Wstąp do Kółka i uczęszczaj na zebrania! Składki żadnej nie płacisz.

Wszystka młodzież rolnicza do Kółek Rolniczych!

Zdrowotne wskazówki na maj.

Ziemia poczyna się znowu odradzać, w całej przyrodzie widzimy przebudzenie się, kiełkowanie i wzrost, — wszędzie zmartwychwstanie. Wszystko to napełnia człowieka nadzieją, otuchą i chęcią odrodzenia się. Wszelkie bowiem przejawy wszechświata odpowiadają przejawom każdej poszczególnej istoty. Kto chce być zdrowym i szczęśliwym, nie może ominąć prawa tego; tylko przez zgodność z przyrodą można osiągnąć harmonję w ustroju, zdrowie i szczęście.

Środków i sposobów do wzbudzenia nowego życia, do ulepszenia i odnowienia „wyblaklej" krwi naszej po tak długim letargu zimowym — chyba nie braknie. Wyjdźmy tylko na pola, łąki i lasy, a ujrzymy pierwsze płody wiosenne, młode roślinki, mieszczące w sobie streszczoną siłę światła słonecznego. Prawie każdą można teraz spożywać bez obawy otrucia. Sałaty z brodawnika, rukwi, pokrzywki, krwawnika itp. nie powinno zabraknąć conajmniej przy żadnym obiedzie. Będzie to znakomitą podporą kuracji wiosennej, potrzebnej i skutecznej przedewszystkiem przeciw wzmagającemu się zwątpieniu tętnic.

Co do odżywania wypada nadmienić, że po Wielkiejnocy możemy jadać znowu obficiej, skorośmy poprzednio należycie pościli. Podstawę pożywienia stanowią obecnie jajka i świeże jarzyny. Jajka, świeżo zniesione w obecnej porze, mają szczegółową siłę życiodajną. Można je przyrządzać w różny sposób. Dla osłabionych i ozdrowieńców podajemy następujący sposób: Odłączywszy białko od żółtka (zarodek się odrzuca) rozbija się wszystko oddzielnie widelcem lub miotełką i dodaje cokolwiek soli. Potem wpuszcza się powoli kroplami soku cytrynowego do białka rozbijając je ciągle aż się skrzepi na drobniutkie płateczki; zwykle liczy się połowę cytryny na filiżankę. Do białka, w ten sposób rozrobionego, daje się teraz żółtko co stanowi razem z chlebem, leguminami lub owocami znakomitą potrawkę nader łatwo strawną.

W obecnej porze spożywać także należy mleko, świeże masło i ser (zwłaszcza twaróg ze szczypiorkiem).

Promienie słoneczne mają dla nas w tej porze jakąś szczególną i tajemniczą siłę, pobudzającą do nowego życia, do radości. A zatem skorzystać z nich jak najczęściej zaraz od pierwszego rana choćby tylko przez krótką kąpiel powietrzną, przez kilka ćwiczeń wyprężnych oraz kilka głębokich odetchnięć.

Wiosna to radosna pora roku dla każdego bez względu na wyznanie, stan lub wykształcenie. Cała przyroda przebudzając się triumfuje. Otóż radujmy się z nią razem na korzyść naszego własnego odrodzenia się ciała i duszy, naszego zdrowia i szczęścia!

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Marzęcice. Dnia 13 3. rb. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w obecności 13 członków. Ze zarządu byli wszyscy obecni. P. prezes wygłosił krótki odczyt na temat „Odgoryczenie i spaszenie łubinu. Następnie wybrano p. Kotewicza jako delegata na roczne walne zgromadzenie P. T. R. w Toruniu na 15—16 marca. Oprócz tego omawiano jeszcze niektóre sprawy, jak sprowadzenie wapna nawozowego, i wspólne zakupienie nasion warzywnych z firmy B. Hozakowskiego Toruń, poczem nastąpiła pogadanka.

Dnia 24 4 rb. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego przy udziale 18 członków. Po zagajeniu p. prezesa odczytano protokół z ostatniego zebrania. Następnie zdał p. prezes sprawozdanie z walnego zgromadzenia P. T. R. Potem miał p. sekretarz wykład o uprawie i nawożeniu buraków pastewnych. W dyskusji zabrał głos p. Kotewicz, twierdząc, iż obornik wywożony na wiosnę burakom nic nie szkodzi. Na co odpowiedział prelegent, że najlepiej jest dawać obornik na jesień. Wiosenny obornik dany bezpośrednio przed siewem buraków, sprawia, że otrzymujemy korzenie krótkie, rozwidlone. W końcu zamówiono przez członków 300 ctr. węgla i wpisano dwuch nowych członków.

Radomno. Dnia 24. kwietnia 1927 r. odbyło się zwyczajne miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w Radomnie przy obecności 14 członków. Po odczytaniu komunikatów Zarządu Kółko postanowiło, że na czerwcowem zebraniu omówi się ostatecznie sprawę zamówienia jesiennych nawozów sztucznych i węgla. Następnie pan prezes poruszył parę aktualnych kwestyj, nad któremi wywiązała się ożywiona dyskusja. Mianowicie omówił sprawę ubezpieczania ziemiopłodów od gradu, sprawę walki z chwastami oraz sprawę hodowli jedwabników i drzew morwowych. Po dyskusji nad powyższemi kwestjami zebranie zamknięto.

Ciche. Sprawozdanie z miesięczego zebrania (ostatnia niedziela w miesiącu): Na zwyczajne zebranie przybyło 14 członków i jeden gość. Zebranie zagaił p. prezes Krzyżykowski Wedle porządku obrad omówiono wspólny zakup smoły z sąsiedniemi kółkami Łąkorz, Lipinki, ponieważ Ciche same nie byłoby dość silne na zakup całego wagonu. Tak już raz uczyniono. Zamówiono 9 beczek. Także przystąpiono do wspólnego zakupu węgla. Gość, nowy mleczarz, przedstawił członkom projekt odstawy mleka. Powstała debata nad tym projektem, sprawę tę przychylnie postanowiono rozpatrywać. Już nawet niejedni mleko odstawiają. Na końcu miał p. prezes Krzyżykowski odczyt na temat „O sadzeniu kartofli".

Składki Kółek Rolniczych są następujące: do 50 mórg 1 zł rocznie, od 50 do 200 mórg 2 gr od morga rocznie.

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się w piątek, dnia 6 maja br.

w **Nowemmieście** o godz. 10-tej.

zaś w niedzielę, dnia 8 maja br.

w **Złotowie** o godz. 4-tej po poł.
w **Prątnicy** po nabożeństwie.
w **Rumianie** o godz. 4-tej po poł.
w **Tynwałdzie** „ 3-ciej po poł.
w **Lipinkach** po nabożeństwie.
